

maty
MODELARZ
MIESIĘCZNIK LIGI OBRONY KRAJU
DŁA MŁODZIEŻY

ROK XIV • NUMER 5 • 1971 r. • CENA 4,50 ZŁ



UMÓWMY SIĘ!

A gdyby tak każdy z nas...

Postanowiliśmy zrobić Wam niespodziankę. Budujemy wciąż modele samolotów, okrętów, czołgów, samochodów i rakiet coraz doskonalszych i piękniejszych. Aż tu naraz decyzją naszych najwyższych władz partyjnych i państwowych podjęta została ogólnonarodowa akcja odbudowy Zamku Królewskiego.

Dlaczegoż by więc nie wykorzystać Waszych umiejętności, sprytu Waszych rąk i poczucia piękna dla rozpropagowania tej ogólnonarodowej już dziś sprawy? Postuchajcie tylko — w czerwcu pojawi się za Waszym wkładem, dzieło Waszych rąk — 43 tysiące przepięknych makiet Zamku Królewskiego. Wielu z Was i spośród osób najbliższego Wam otoczenia

tych wkładów. W momencie, kiedy piszę te słowa — jest już 45 mln. A kiedy Wy będziecie zabierać się do „budowy” Zamku — będzie ich już dużo więcej, może 50 mln...

Nakład naszego miesięcznika — „Małego Modelarza”, wynosi 43 tys. egz. Dotrzemy więc z naszą propozycją do co najmniej 38 tysięcy naszych odbiorców w kraju i 5 tysięcy poza granicami.

Jak sądzicie, czy nie moglibyśmy my, modelarze, przystąpić do tej ogólnonarodowej akcji w zwartej grupie choćby tylko tych 43 tysięcy, którym uda się zdobyć jeden z tych numerów „Małego Modelarza” z planami makiet Zamku Królewskiego?

KONTO DLA CZYTELNIKÓW W KRAJU

PKO I O/M WARSZAWA

NR 1-9-122 122

OBYWATELSKI KOMITET
ODBUDOWY ZAMKU KRÓLEWSKIEGO
W WARSZAWIE

KONTO DLA CZYTELNIKÓW ZA GRANICĄ

POLSKA KASA OPIEKI SA

NR E/100 700

OBYWATELSKI KOMITET
ODBUDOWY ZAMKU KRÓLEWSKIEGO
W WARSZAWIE

ujrzy po raz pierwszy wizję tego historycznego obiektu w całej okazałości. Każdy z nich popatrzy, powydziewa, podradza, a następnie — być może — sięgnie do portmonetki i portfela... Na wszelki więc wypadek podajemy Wam konto Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego.

Ile tym sposobem dzięki Wam wpłynię zło-
tówek na Zamek Królewski — nikt z nas nie
jest w stanie zliczyć, bo to niemożliwe.

Mamy jednakże w związku z tym pewną dla
Was propozycję. Postuchajcie. Płyną złotówki
nieprzerwaną stróżką od kilku już miesięcy ze
wszystkich krańców Polski i świata. Ile kto
może, na ile każdego z nas stać. Wpływają
więc pieniądze od osób indywidualnych i od
organizacji i instytucji, zakładów pracy i róż-
nych zbiorowości ludzkich. Wpłacają więc
górnicy, kolejarze, stoczniovcy i żołnierze,
mężczyźni i kobiety, emeryci i działwa szkol-
na. Codziennie prasa informuje nas o stanie

Umówmy się zatem, że każdy z nas, poza
wspomnianym już mimowolnym udziałem w
propagowaniu idei budowy Zamku Królewskie-
go, wpłaci dodatkowo i niezależnie od już
wplaconych dotąd jeszcze tę jedną symbolicz-
ną złotówkę, jako członek wielkiej rodziny mo-
delarzy.

Jeśli każdy z nas da tylko złotówkę, to przy-
będzie na koncie — bagatelka — już 43 tys.
zł, a jak tylko połowa spośród nas ofiaruje
po 2 zł, to da to już 86 tys. zł, jeśli zaś
wszyscy po dwa złote, to otrzymamy się prawie
o „setkę”.

Napiszcie do nas, co o tym sądzicie! A może
wpadnie komuś spośród Was do głowy jakiś
lepszy sposób? Życzymy przyjemności przy
„wnoszeniu” Zamku i oczekujemy Waszych
propozycji oraz... potwierdzeń wpłat na konto
Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku
Królewskiego.

HISTORIA ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W WARSZAWIE

DATA wzniesienia Zamku Warszawskiego pozostaje wciąż w sferze domysłów. Nie zachowały się dokumenty pozwalające autorytatywnie ustalić początek jego rodowodu. Przeprowadzone przed kilkoma laty badania archeologiczne na terenie skarpy zamkowej, rzuciły nowe światło na dawniejsze poglądy o dziejach grodu warszawskiego w średniowieczu; nie wyjaśniły jednak tego zagadnienia w sposób ostateczny. Powstały dwie koncepcje. Nie będziemy ich osobno omawiać w naszym skromnym opisie.

Źródła naukowe wiążą początki budowli z końcem XIII w., kiedy to w statecznym Czersku panował książę Konrad II. Na wysokim brzegu Wisły, nad wąwozem, którym płynęła rzeczka Kamionka, powstał mały gródek o konstrukcji ziemno-drewnianej typu obronnego. Posiadał w rzucie formę trójkąta o różnej długości boków. Mieściła się w nim prawdopodobnie najwcześniejsza siedziba warszawskiego kasztelana. Tereny miejskie Warszawy rozpościerały się obok. Z zachowanych akt lat późniejszych (proces polsko-krzyżacki w Warszawie, 1338—1339) dowiadujemy się po raz pierwszy, że miasto otoczone wokół fortyfikacjami z rynkiem i kościołem parafialnym posiadało swój zamek książęcy. Często gościł w nim książę Trojden I. Ponieważ zaś późniejszy następca — Kazimierz — w roku 1349 użył po raz pierwszy tytułu „księcia warszawskiego”, stąd nasuwa się wniosek, że zamek był wówczas jedną z głównych siedzib książąt mazowieckich. Z inicjatywy księcia Kazimierza przed rokiem 1350 została wzniesiona wieża Wielka — Turris Magna (później zwana Grodzką). Usytuowano ją na cyplu przy krawędzi wąwozu, na skraju brzegu Wisły, obecnie po stronie lewego skrzydła pałacu Pod Blachą. Wieża o podstawie kwadratowej została podparta sześcioma ceglanyimi skarpami. Pozostałe budynki zamkowe były drewniane.

Po przeszło półwieczu, w latach 1411—1413 na polecenie księcia Janusza Starszego wybudowano gmach murowany, zwany Dworem Większym (Curia Maior). Został on usytuowany obok Wieży Wielkiej na miejscu dawnego, drewnianego dworu; styk przeciwny stanowiła okrągła wieża, która po XVII-wiecznej przebudowie nosiła nazwę Władysławowskiej. Piętrowy gotycki dwór o rzucie prostokątnym posiadał nakrycie w postaci wysokiego siodłowego dachu, ujętego trójkątnymi ceglanyimi szczytami. Wystające pinnakle stanowiły ozdobne elementy szczytów. Obok Curia Maior istniał również Dwór Mniejszy (Curia Minor), znajdujący się mniej więcej obok dzisiejszej Kanonii. Budynek był wykonany z cegły gotyckiej na kamiennym podmurowaniu, nakryty siodłowym dachem wspartym na dwóch szczytach rozczłonkowanych blendami. Zespół uzupełniający całość Zamku Książęcego stanowiły dwie (gotyckie) wolno stojące wieże bramne: Dworzan i Żuraw.

Po ostatecznym włączeniu Mazowsza do Korony (1526) zamek stał się jedną z rezydencji królewskich. Pierwszym koronowanym władcą obejmującym zamek w posiadanie był Zygmunt Stary. W owym czasie w Dworze Mniejszym zamieszkiwała księżniczka Anna, siostra ostatnich książąt mazowieckich. Skromne dane tego okresu pozwalają jednak przypuszczać, że tereny zamkowe uległy dalszej rozbudowie w postaci dobudówki przy wieży Wielkiej, spichrza i spiżarni. W roku 1548 tron królewski objął Zygmunt August ze stałą rezydencją na Wawelu. Podróżując często z Korony do Litwy po drodze zatrzymywał się w Warszawie — w Dworze Większym. Szczupłość komnat książęcego zamku nie zaspokajała potrzeb króla i licznej dworskiej świty. Powstała więc konieczność przebudowy zamku, którego nowe, bardziej okazałe oblicze byłoby godne królewskiego majestatu. Budowę renesansowej rezydencji rozpoczęto w 1569 r. według projektu sławnego już w Polsce włoskiego architekta, Jana Baptysty Quadro. Dom królewski stanął w układzie prostopadłym do skarpy od strony Starego Miasta.

Jak można się domyślać z resztek ocalałych dokumentów, wystawiono dwa budynki mieszkalne dla króla: od strony Dworu Większego — murowany i przylegający do niego — drewniany. Piętrowy budynek murowany nakryto dość wysokim czterospadowym dachem. Znacznej przebudowie uległ też w tym czasie Dwór Większy. Zmianom uległo głównie jego wyposażenie wewnętrzne. Nad całością prac budowlanych prowadzonych przez 3 lata, osobisty nadzór sprawował Zygmunt August. Śmierć króla w 1572 roku przerwała realizację zamierzonych prac.

W końcu XVI w. Zamek Warszawski stał się stałą siedzibą królewską. Przeniesienie rezydencji z Krakowa do Warszawy było podyktowane nagłą koniecznością (pożar Wawelu w 1595 r.). Panujący w tym czasie król Zygmunt III Waza, jako nowy gospodarz zamku, powziął decyzję budowy bardziej okazałej siedziby, według własnej koncepcji. Barokową przebudowę i rozbudowę Zamku Królewskiego rozpoczęto w roku 1598 pod kierownictwem włoskiego architekta Giovanniego Trevana. Zamek miał otrzymać kształt pięciokąta z wewnętrznym dziedzińcem, Wieżą Zygmuntofską, bramami wjazdowymi (Grodzką, Żegarówą, Senatorską), z trójkątnym dziedzińcem zw. kuchennym, krytym przejściem do kościoła św. Jana

i dziedzińcem przednim od strony miasta. Jednym z boków pięciokąta był adaptowany budynek dawnego Dworu Większego. Wchłonięciu w nową sylwetę uległ również Dwór Mniejszy. Główną fasadę Zamku stanowiło skrzydło zachodnie po stronie zewnętrznej. Fasada miała dwa piętra i potężną wieżę pośrodku, zwaną Nową Wieżą Królewską (Nova Turris Regia) lub Wieżą Zygmuntofską. Zasadniczym akcentem wjazdowym była brama pod ową wieżę z ozdobnym portalem, będąca najokazalszą fasadą w nowej rezydencji królewskiej. Brak skrzydła zachodniego nakryto wysokim czterospadowym dachem. Wieża otrzymała miedziany hełm uwieńczony iglicą. Na każdej z czterech ścian wieży umieszczono tarcze zegarowe.

Dzieło rozbudowy Zamku Królewskiego rozpoczęto za panowania Zygmunta II. Było ono kontynuowane przez Władysława IV, uzyskując w pełni zabudowaną formę pięciokąta. Ten kształt, z wyjątkiem pewnych późniejszych przeróbek zachował się aż do naszych czasów. Za Władysława IV nadano ostateczny (ośmiokątny) kształt dawnej Wieży Okrągłej, po modernizacji zwanej Władysławowską; wybudowano taras widokowy nad Wisłą i pałacyk królewicza Karola Ferdynanda. Warto również wspomnieć o powstałym w 1644 roku z inicjatywy Władysława IV (syna) pomniku Zygmunta II.

W czasie najazdu szwedzkiego (1655—1656) Zamek Królewski został zdewastowany, a jego zbiory uległy rozproszaniu. Za panowania Augusta II wprowadzono zmiany dotyczące układów wewnętrznych np. Salę Poselską przeniesiono do południowego narożnika zamku, a Salę Senatu do narożnika północno-zachodniego. Po stronie zewnętrznej, elewacja wschodnia (od Wisły) otrzymała wystrój w stylu późnego baroku. Po pożarze w roku 1732 dokonano za Augusta III (w latach 1741—1746) gruntownej przebudowy zamku. Projekt sporządził architekt Gaetano Chiaveri. Wówczas powstało skrzydło wschodnie z rokokową fasadą. U podnóża skarpy wzniesiono budynek gospodarczy o charakterze tarasowym (przebudowany w latach 1818—1821 przez J. Kubickiego na arkadowy taras, który dziś możemy oglądać).

Okres największej świetności Zamku Królewskiego przypada na czasy panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Ostatnia w dziejach Zamku większa przebudowa wymagała zespolonego działania całego sztabu architektów. Główny mecenat sprawował król. Pierwszym budowniczym był nadworny architekt Jakub Fontana, który prowadził prace do r. 1773. Po jego śmierci kontynuował je Dominik Merlini. W latach 1776—1786 powstały piękne apartamenty w stylu Stanisława Augusta (budowane przez Merliniego i Kamsetzera): Sala Tronowa, Ansamblowa (Balowa), Rycerska, Audiencyjna, Gabinet Marmurowy, Konferencyjny i sypialnia króla. Klasycystyczne wnętrza

zdobiono licznymi plafonami i supraportami, obrazami ściennymi Bacciarellego, widokami Warszawy Canaletta, malowidłami ściennymi Pillemanta i Pierscha. Rzeźby Le Bruna i Monaldiego też znalazły tam swoje miejsce. Ostateczny wyraz w zagospodarowaniu apartamentów nadały starannie wybrane meble, świeczniki, zegary, brązy — w części sprowadzane z Francji. W zewnętrznej szacie zamek uległ przeobrażeniu po stronie skrzydła południowego, otrzymując nowe elewacje. Sąsiedni, późnobarokowy pałacyk Pod Blachą został połączony z zamkiem nowym skrzydłem z biblioteką.

W okresie rozbiorów Zamek Królewski spustoszo- no. Wywieziono znaczną część cennych zbiorów sztuki. Warszawa przestała być stolicą Polski. Kolejno prowadzone przebudowy w następnych latach, zeszpe- ciły bryłę zamku.

Od 1915 r., głównie po odzyskaniu niepodległości, rozpoczęto wstępne badania i restaurację zabudowy zamkowej i wnętrza. Kierownictwo nad całością robót sprawował początkowo architekt K. Skórewicz, a po- tem A. Szyszko-Bohusz. Dzięki energicznym stara- niom odzyskano znaczną część dawnego wyposażenia wnętrza. Powstał Państwowy Komitet do Spraw Od- nowienia Zamku Królewskiego. W skład jego człon- ków weszli architekci i historycy sztuki. Na mocy Uchwały Sejmu zamek miał się stać siedzibą prezy- dencką. Zabiegi konserwatorskie, prowadzono stop- niowo na przestrzeni całego dwudziestolecia, aż do 1939 roku. Wojna przerwała dalsze działanie. 17 wrze- śnia 1939 r. niemieckie pociski zapalające wywołały pożar zamku. Paliły się dachy i Wieża Zygmuntofska. W odpowiedzi na apel radiowy prezydenta Sta- rzyńskiego, ludność Warszawy przystąpiła do akcji gaszenia pożaru. Patronat objęli pracownicy Zarządu Miejskiego. Pożar ugaszono, a najcenniejsze zbiory Zamku przewieziono do Muzeum Narodowego. W paź- dzierniku 1939 roku z rozkazu Hitlera, Niemcy roz- poczęli demolowanie zamku. Punktem finalnym mia- ło być jego całkowite zniszczenie. Pracownicy Muze- um Narodowego z dyrektorem St. Lorentzem na cze- le, przystąpili do akcji ratowania wielu cennych przedmiotów i fragmentów architektonicznych. Resz- ta uległa zniszczeniu lub zagrabieniu przez Niem- ców. Po powstaniu warszawskim w 1944 roku ruiny zamku zostały wysadzone w powietrze.

W powojennym spadku ocalały dwa zespoły gotyc- kich piwnic, fundamenty, biblioteka, pałac Pod Blachą i tzw. Bacciarellówka. Oprócz tego uratowano około 4 tys. fragmentów rzeźbiarsko-architektonicznych, przeszło 300 obrazów, około 60 rzeźb, również boaze- rie, wiele mebli i dzieł sztuki zdobniczej. Zachowa- ne niektóre plany i około 3 tys. fotografii — poz- wolą na wykonanie potrzebnej dokumentacji do od- budowy Zamku Królewskiego.

ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE

Opracowanie graficzne i opisowe

KRZYSZTOF WIESŁAW PRAWECKI – WARSZAWA

Model przedstawia Zamek Królewski z początku XVIII wieku. Ze względu na niedostępność dokładnej dokumentacji, jak również niejednokrotnie sprzeczne dane, pewne szczegóły zostały opracowane w przybliżeniu lub w oparciu o materiały inwentaryzacyjne wykonane obecnie.

Przed przystąpieniem do budowy makiety należy zebrać potrzebne materiały i narzędzia: tektura 1—2 mm, klej, tusz kreślarski czarny, żyłtka, nóż, nożyczki, linijka, karton rysunkowy.

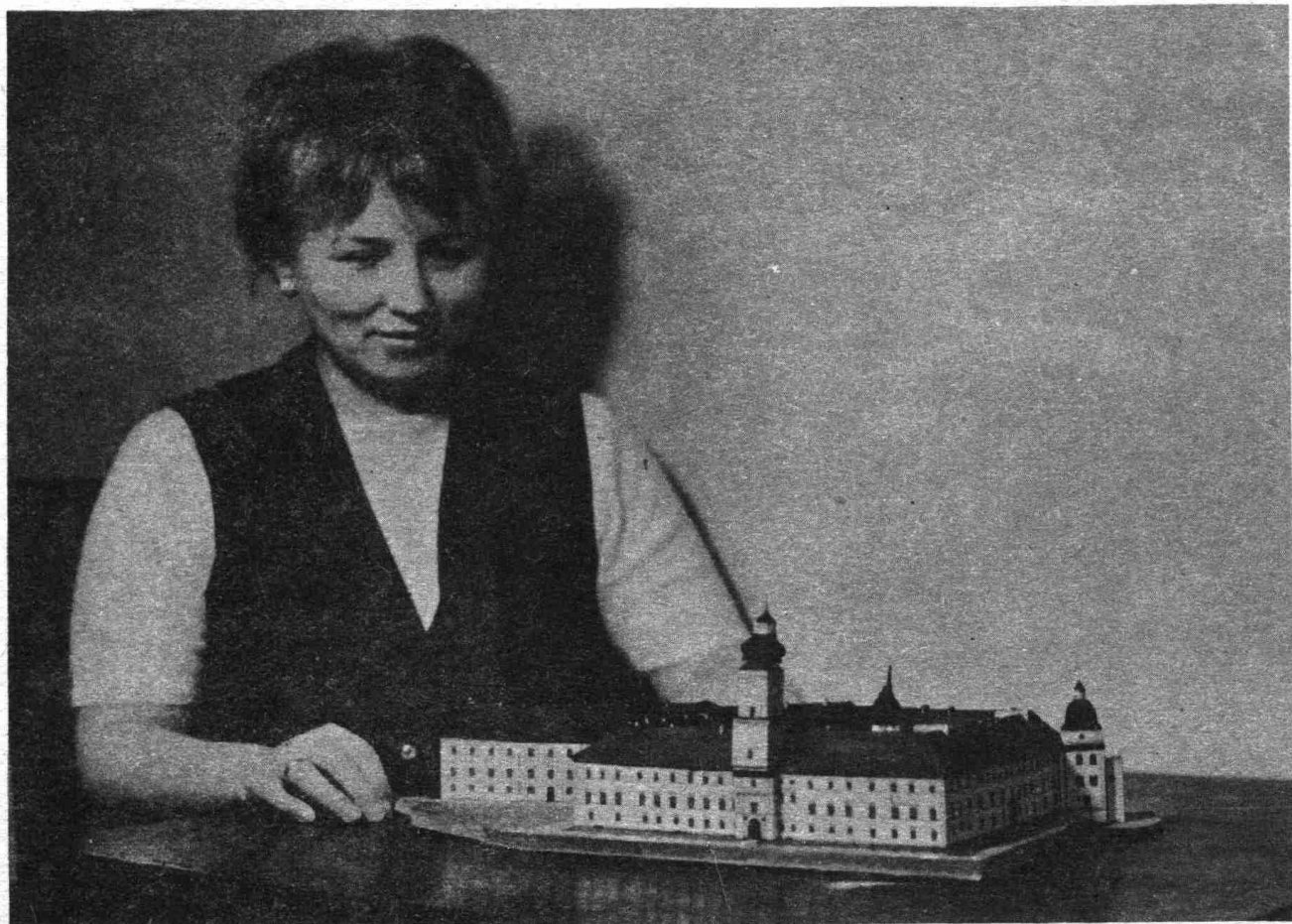
Modelarze początkujący mogą wykonać wersję uproszczoną, na jednym poziomie. W tej wersji pomijamy części A, B, C, 20a i 20b, a wszystkie ściany wyrównujemy do jednej wysokości 37 mm (wzdłuż linii poziomej) oraz odpowiednio części 20d.

W wersji dokładnej podłoże należy rozciąć na trzy części: poziom dolny, poziom górny i schody. Czynność tę należy wykonać tak, aby trawniki boczne, wybieg i płaszczyzna X zostały odcięte. W celu ozdobienia makiety można

wykonać prześwity w bramach na dziedzińcu, wyciąć otwory okienne i podkleić je bezbarwnym celuloidem lub niebieskim papierem, a trawniki pokryć opiłkami drewna zmieszanyymi z klejem i zamalować je na zielono. Przed zagięciem, części należy lekko naciąć żyłtką lub nożem.

SZCZEGÓŁOWY OPIS BUDOWY

Z arkusza zawierającego podłoże przerysowujemy na tekturę niepełny (bez płaszczyzn X, Y i zakreskowanej) zarys Zamku, którego kształt ilustruje poglądowy rys. 3. Kładziemy arkusz na tekturze, przekuwamy go szpilką w odpowiednich punktach, które następnie łączymy przy linijce. Otrzymamy w ten sposób poddasze. Następnie wycinamy podłoże, rozcinaemy je i część górną naklejamy na tekturę. Podklejona część górną obrysowujemy na tekturze, dokleając w odpowiednim miejscu odciętą część dolną. W ten sposób otrzymamy obie czę-



ści podłoża. Aby uzyskać różnicę poziomów 8 mm (skarpa) należy z kartonu rysunkowego skleić rurkę $\varnothing 20-30$ mm i pociąć ją na pierścienie szerokości 6—7 mm, zależnie od grubości tektury podłoża (rys. 1). Pierścienie doklejamy na styk od spodu do górnej części podłoża. Po zaschnięciu smarujemy klejem odstające brzegi pierścieni i przyklejamy na styk do górnej i dolnej części podłoża (rys.). Po wykonaniu tych czynności otrzymamy podstawę Zamku.

Rys. 1 ilustruje m.in. wersję bardziej pracochłonną, lecz zapewniającą mocniejszą konstrukcję i możliwość uniknięcia zwichrowania przy montażu. Przyklejamy poddasze na rurkach długości 34—35 mm w taki sam sposób jak górny poziom podłoża i montujemy ściany. Rys. 2 objaśnia metodę ułatwiającą sklejanie dachu. Przy niestarannym dopasowaniu ścian mogą być one wykrzywione. Najlepiej zastosować obie metody, lecz w tym celu należy przygotować dwa poddasza.

Uwaga: W wypadku sklejek oddzielnych, najpierw należy je przykleić, a dopiero część przyklejać. Z niektórych sklejek oddzielnych można zrezygnować, mogą też być potrzebne dodatkowe: 1, 2, 2a, 2b, 3. Po przyklejeniu do podstawy (skrzydło A, ściana zewnętrzna) na-

klejamy 2, 2a, 2b i 3 i górną krawędź 1, 2, 2a zaczerniamy tuszem.

Części 4, 5. Skrzydło A, ściana wewnętrzna. Po przyklejeniu do podstawy doklejamy cz. 5 po uformowaniu wg rys. na ark. 1.

Części 6, 7, 8. Skrzydło B, ściana wewnętrzna. Po przyklejeniu naklejamy cz. 7 i cz. 8.

Części 9, 10, 11. Skrzydło cz. 6, ściana wewnętrzna. Cz. 11-boczna z balkonem po zagięciu przyklejonej wzdłuż cz. 9.

Części 12, 13. Zaginamy wg obrysu podstawy, skleamy górną część i wkładamy w nią podklejone tekturą cz. 19. Następnie całość przyklejamy do podłoża i cz. 6 oraz cz. 9.

Części 14, 14a. Po przyklejeniu — skrzydła B zewnętrznie, naklejamy cz. 14a.

Części 15, 16, 17, 17a. Przyklejamy tak, aby część wystająca dochodziła do dolnego poziomu. Doklejamy cz. 17 z podłogą cz. 17a.

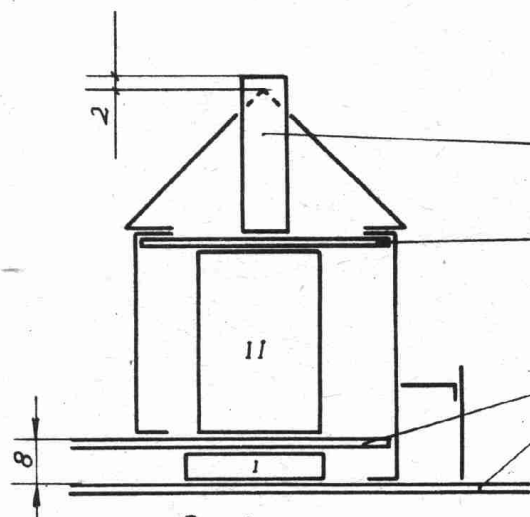
Części 18, 18a. — jak cz. 15, 16.

Części 19, 20. Przyklejamy do dolnego poziomu.

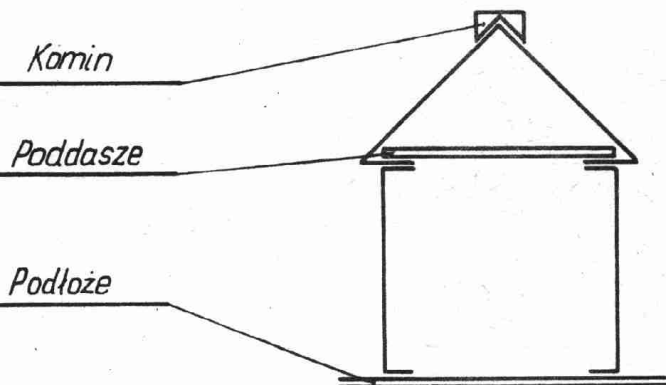
Części 19a, 19b. Podklejone cz. 19a oklejamy wewnątrz cz. 19b i przyklejamy do cz. 19.

Części 20a, 20b. Schody odpowiednio przyklejamy do cz. 19, cz. 20.

Części 20b, 20c. Skleamy (rys. 1) i wkładamy we wnęki przy schodach, po dopasowaniu.



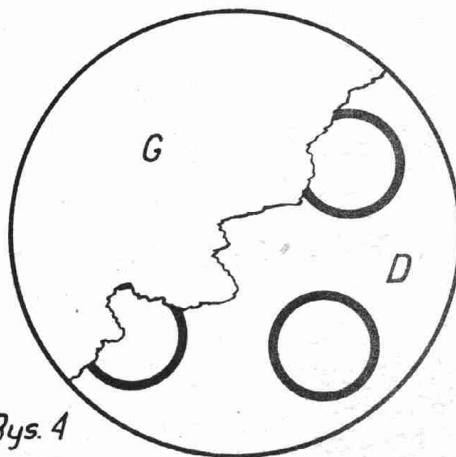
Rys. 1



Rys. 2



Rys. 3



Rys. 4

Części 21, 22, 23, 23a, 23b. Część 23 skleja-
my, doklejamy cz. 22 i 23a. Na płaszczyzny oz-
naczone cyfrą „1” naklejamy dwa paski pa-
piero i czernimy tuszem górne krawędzie. Tak
przygotowaną kondygnację wklejamy w pokry-
te dachem cz. 21 skrzydło A, wieżę na zew-
nątrz.

Części 24, 24a, 24b. Kondygnację zegarową
sklejamy, rozcinamy sklejkę wzdłuż zagieć na
10 mm i trzykrotnie wywijamy, uzyskując po-
grubienie obwodu. Następnie z góry zakładamy
cz. 24a i oklejamy cz. 24b. Całość wklejamy
w cz. 23.

Części 25, 26, 27. Wklejamy w cz. 29, nakle-
jamy w kształt poduszeczki cz. 26, doklejamy
kopułę cz. 27 sklejoną na styk i całość wień-
czymy iglicą A wykonaną z drewna z nasa-
dzonymi koralikami.

Części 28, 29 i 30, 31. Do dachu przyklejamy
daszki i całość naklejamy na skrzydło zamku.

Części 32, 33, 33a, 33b. Sklejone i usztywnio-
ne podklejoną tekturką cz. 32a, cz. 32 nakleja-
my u zbiegu cz. 15 i cz. 19 (Wieża Grodzka)
i oklejamy cz. 33, 33a i 33b.

Części 34, 35, 35a. Wierzchołki cz. 35 okleja-
my cz. 35a, następnie sklejamy na styk i na-
klejamy na cz. 34, poniżej całość na cz. 32.

Części 36, 37. Na sklejone w rurkę cz. 36 —
naklejamy cz. 37 zakończone iglicą C. Całość
przyklejamy do kopuły Wieży Grodzkiej.

Części 38. Naklejamy na skrzydło D.

Części 39, 39a, 39b. 39b przyklejamy do cz.
39 (bliżej białych trójkątów), naklejamy pro-
stopadłe na skrzydło E i doklejamy cz. 39a.

Części 40, 41 i 42. Wklejamy cz. 40 w cz. 39a,
zamykamy cz. 41, a cz. 39 zamykamy cz. 42.

Części 41a, 42a. Wklejamy cz. 41 i cz. 19, a
42a pomiędzy 42 i 20.

Część 43. Sklejamy i doklejamy do cz. 39a
i cz. 20.

Części 44, 45. Po sklejeniu, gotową przyzę
naklejamy na koniec skrzydła E.

Część 46. Po sklejeniu naklejamy na część 12
(Wieża Władysławowska).

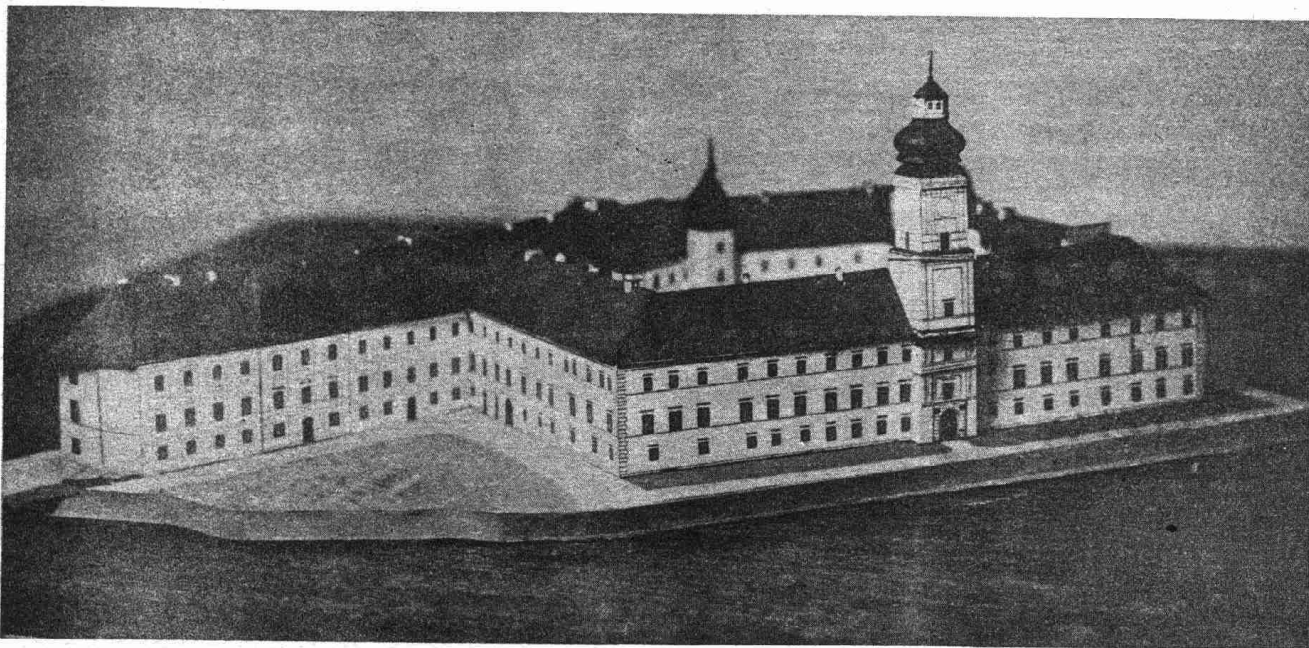
Części 47, 48, 48a, 49. Po sklejeniu na styk
oklejamy ośmiobokiem cz. 48 z naklejoną cz.
48a i wieńczymy cz. 49 z iglicą C. Całość na-
klejamy na część 46 z okienkiem od strony
dziedzińca zamkniętego.

Części A, B. Elementy B oklejamy przy Wie-
ży Grodzkiej, B mocujemy do zewnętrznej kra-
wędzi podstawy. Pomiędzy A i B wklejamy
podklejone schody, wycięte z podłoża.

Część C. Przyklejamy na przedłużeniu skrzy-
dła E.

Kominy wykonujemy z tektury dobranej do
koloru ścian wg rys. 1 lub rys. 2. i wklejamy
je, po czym górne powierzchnie zaczerniamy.

W celu zwiększenia trwałości model można
pokryć lakierem bezbarwnym.



**CZASOPISMO ZALECONE
PUBLICZNYM BIBLIOTE-
KOM, DOMOM KULTURY I
ŚWIETLICOM, PISMEM MI-
NISTERSTWA KULTURY I
SZTUKI NR KOB-IV-5—40/64
Z DN. 6 LISTOPADA 1964 R.**

Okladkę projektował
Witold Jeleń

WYDAJE ZARZĄD GŁÓWNY LIGI OBRONY KRAJU

Adres redakcji: Warszawa, ul. Chocimska 14, pokój 319, tel. 45-12-31 wewn. 62.
Warunki prenumeraty: Cena prenumeraty krajowej: kwartalnie — 13,50, półrocz-
nie — 27,—, rocznie — 54,—.

Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty.
Prenumeratę na kraj dla czytelników indywidualnych przyjmują urzędy pocztowe
oraz listonosze.

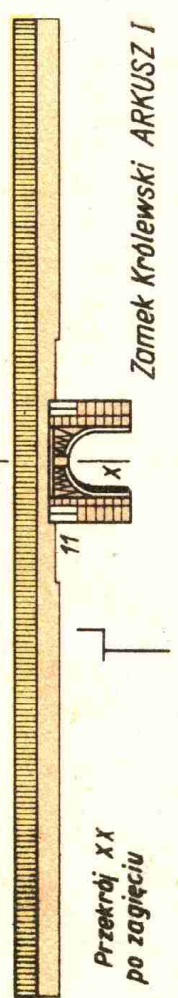
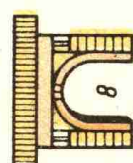
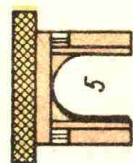
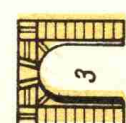
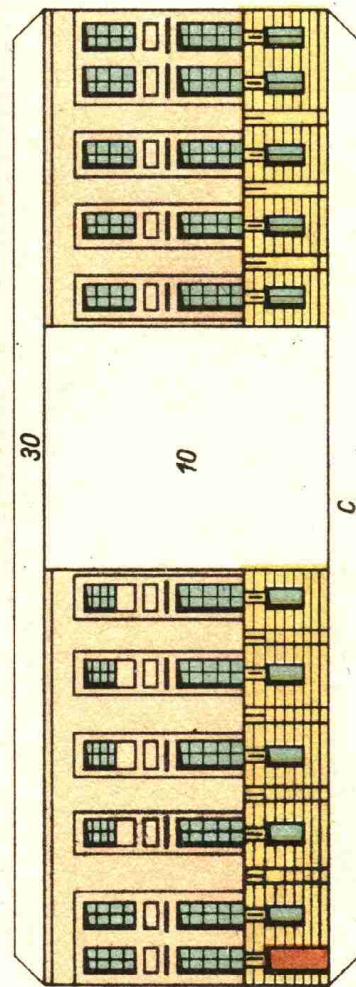
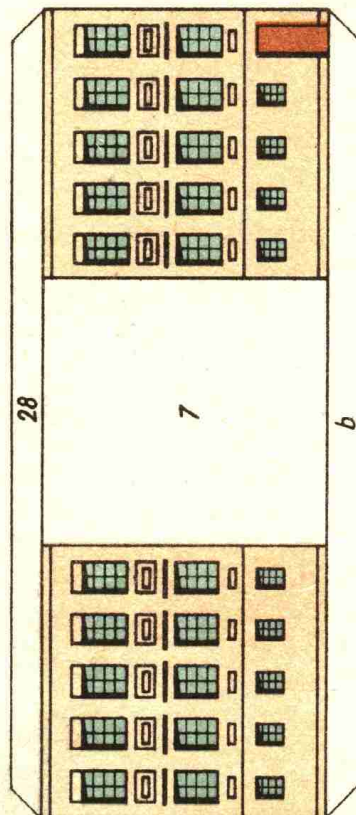
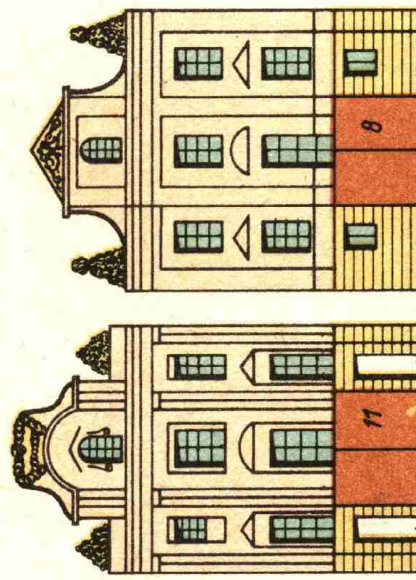
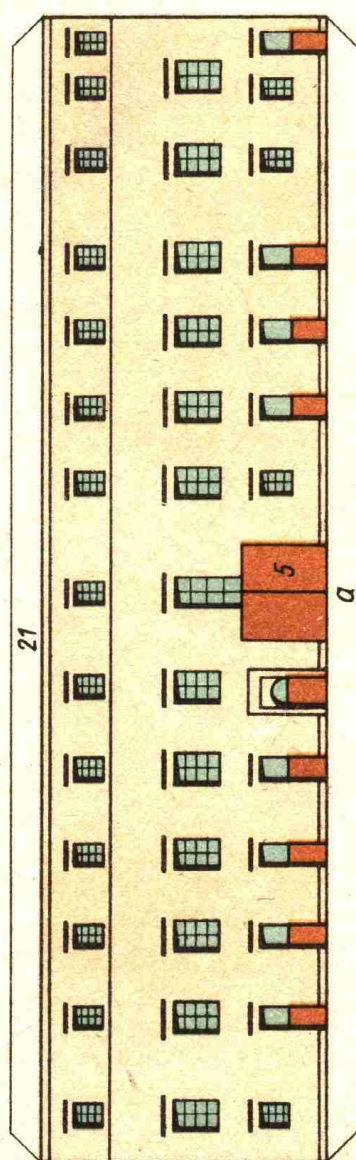
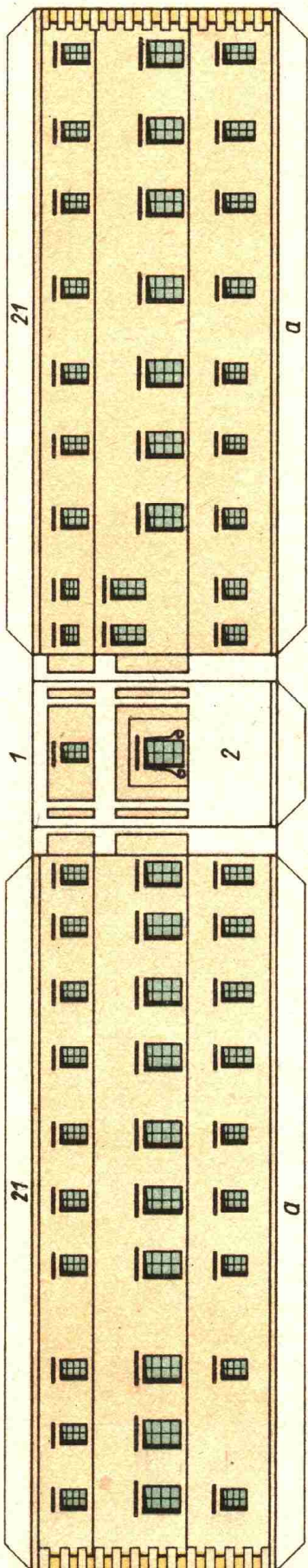
Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać wpłat również na konto PKO nr
1-6-100020 — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” Warszawa, ul. Wronia 23.

Wszystkie instytucje państwowe i społeczne mogą zamawiać prenumeratę wyłącznie
za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur „Ruch”.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40% droższa od krajowej,
przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa,
ul. Wronia 23, konto PKO Nr 1-6-100024 tel. 20-46-88.

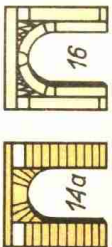
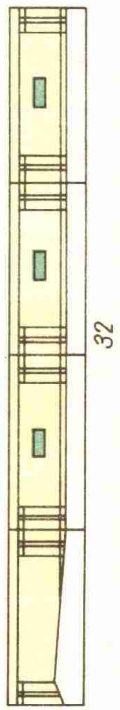
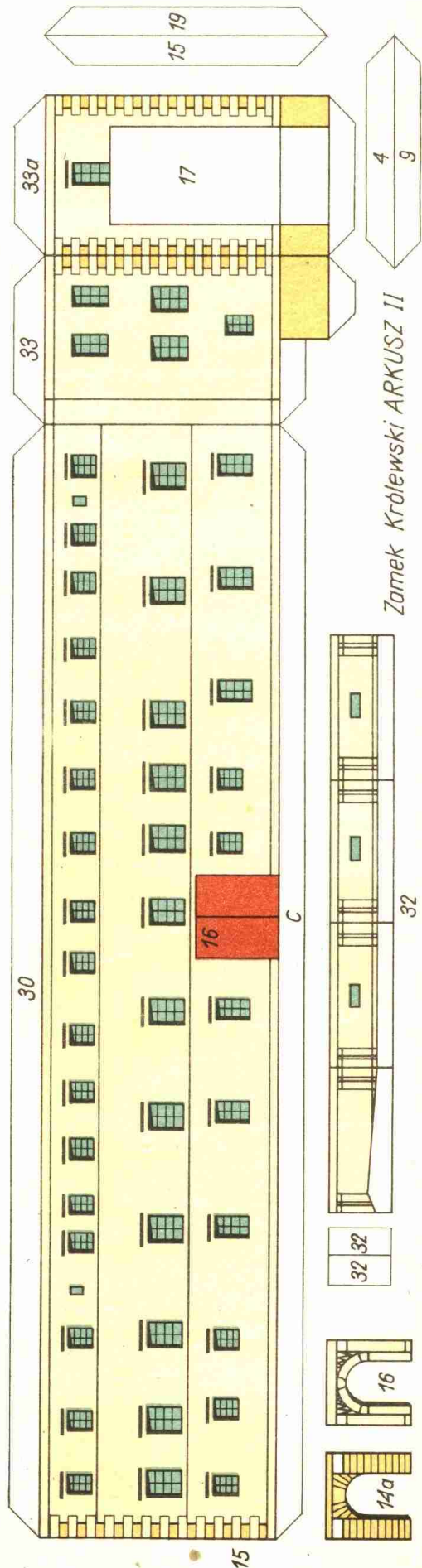
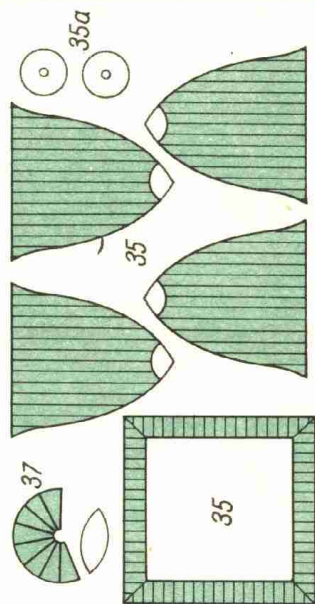
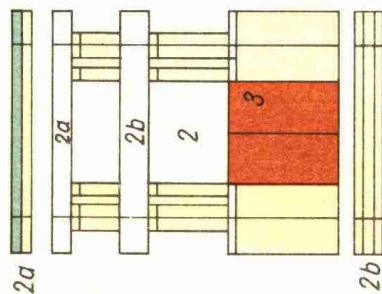
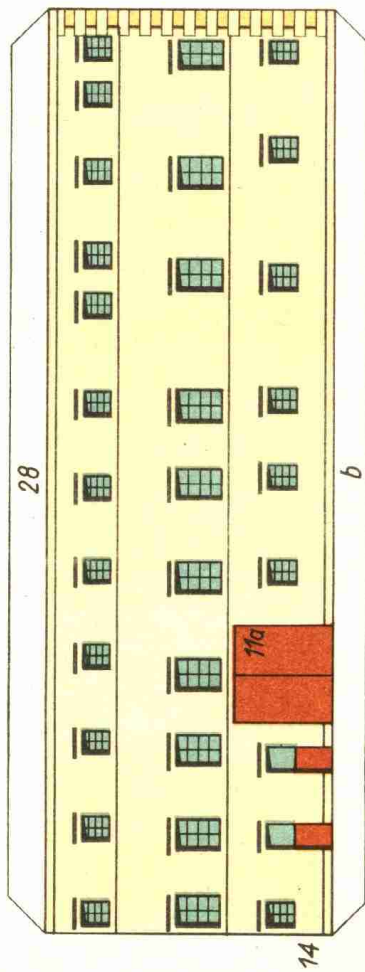
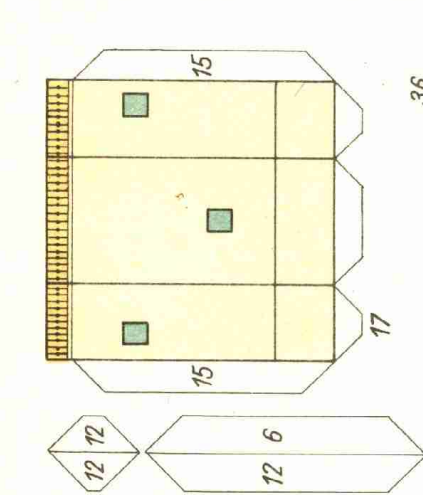
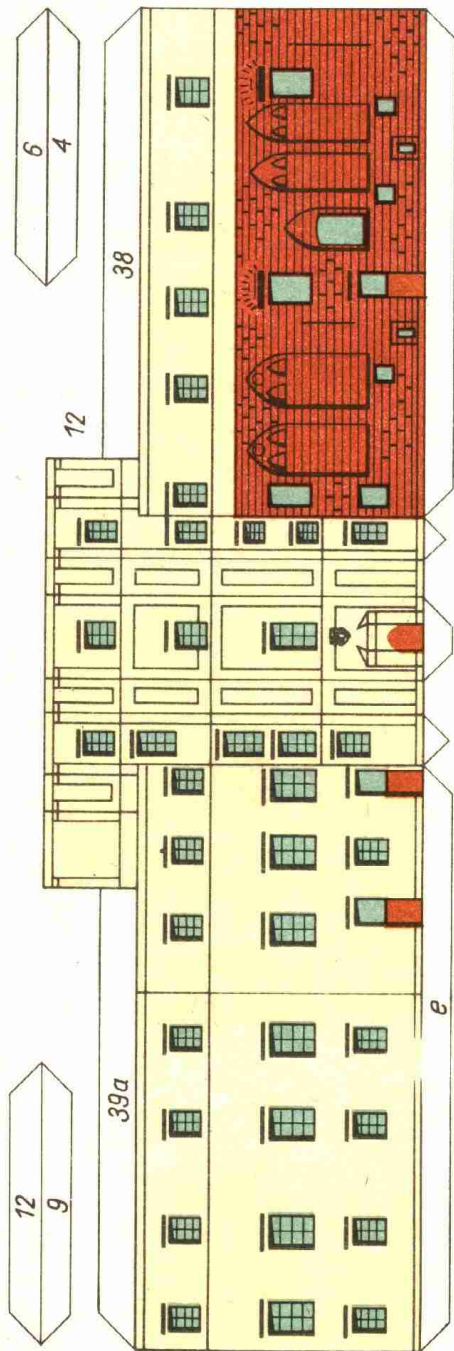
Druk. Wojsk. Zakł. Graf. Zam. 3440. Nakład 43.000. Indeks: 36706. U-27.



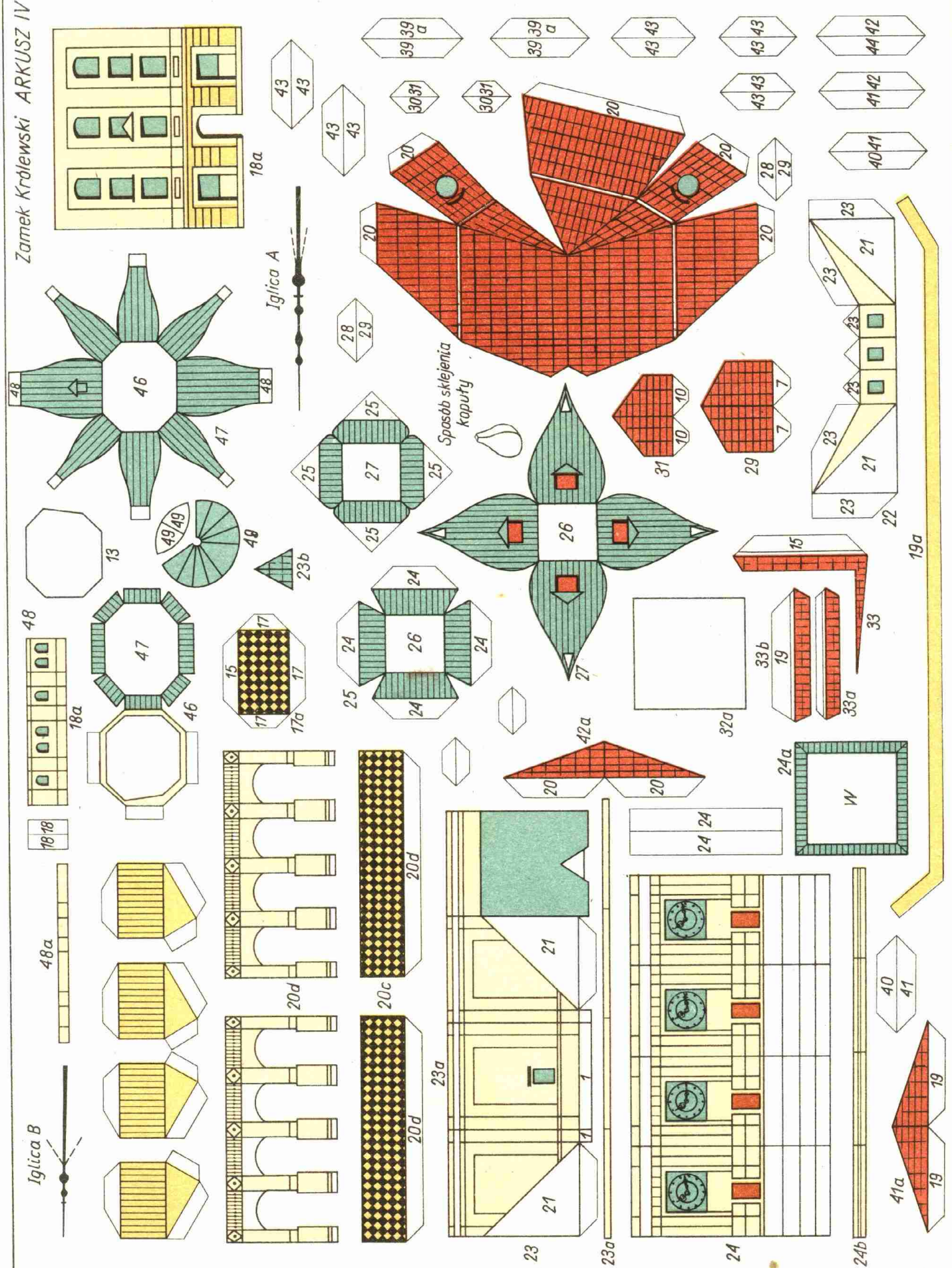


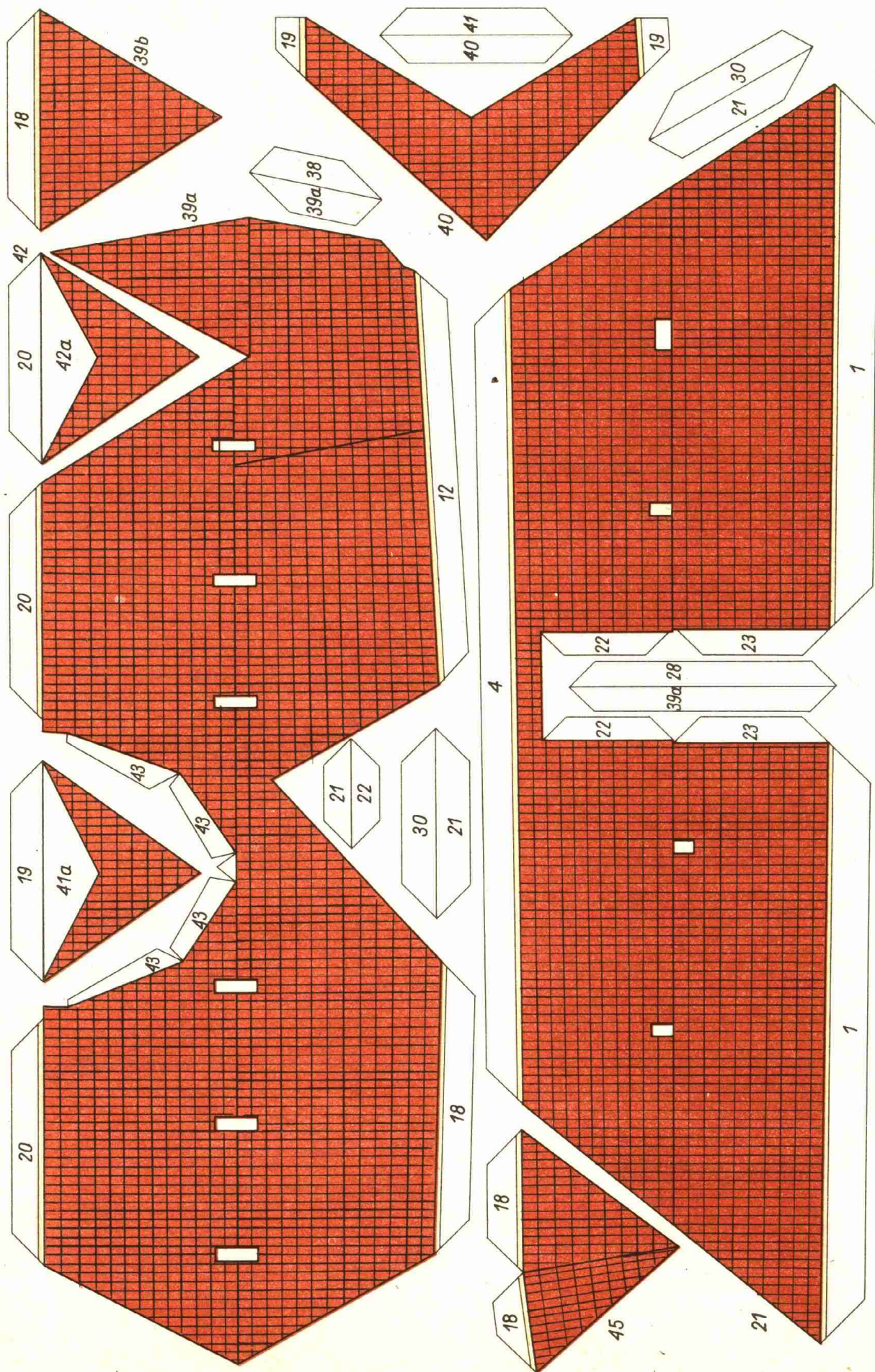
Przekrój XX
po zagięciu

Zamek Królewski ARKUSZ I



Zamek Królewski ARKUSZ II

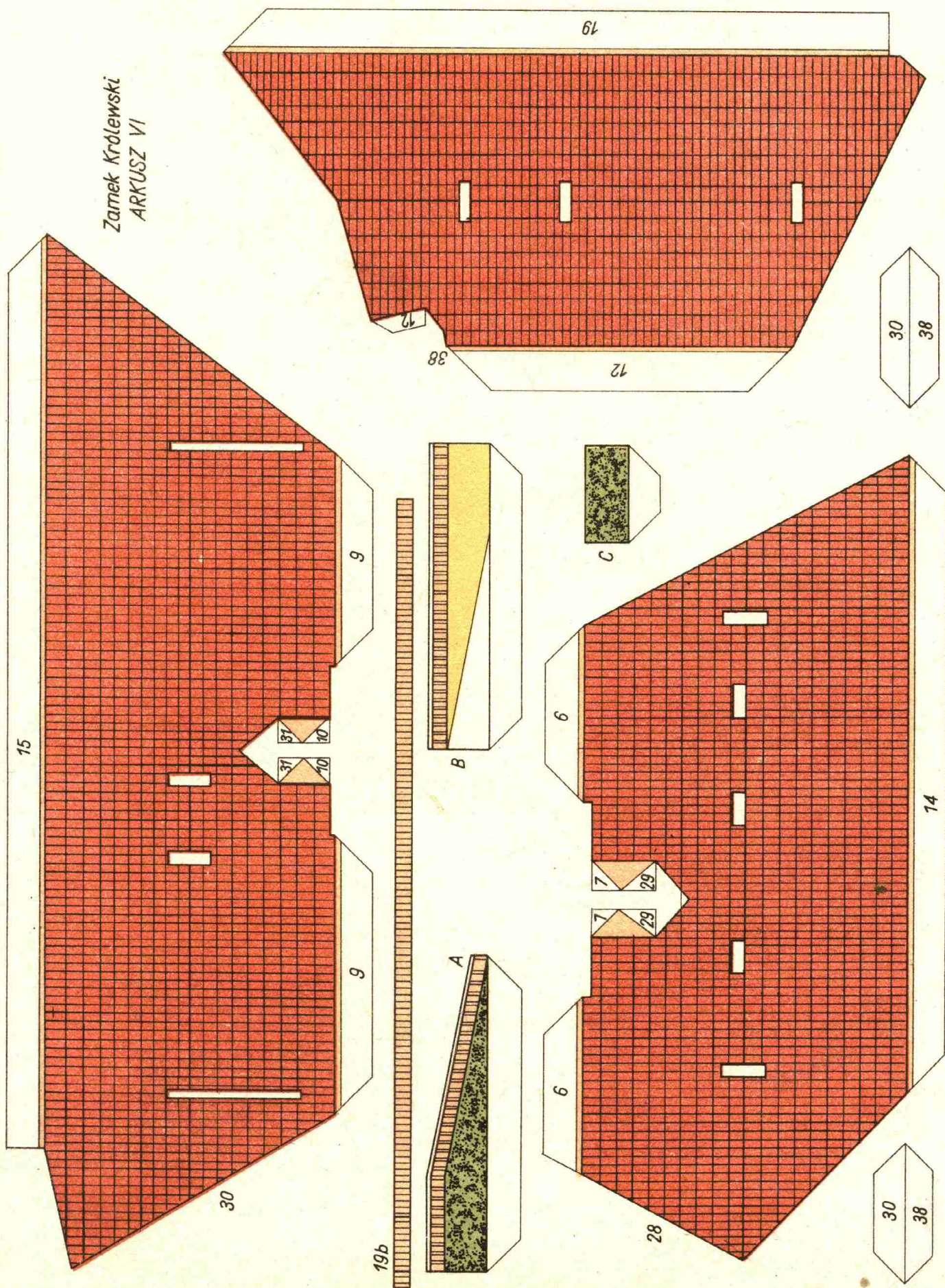




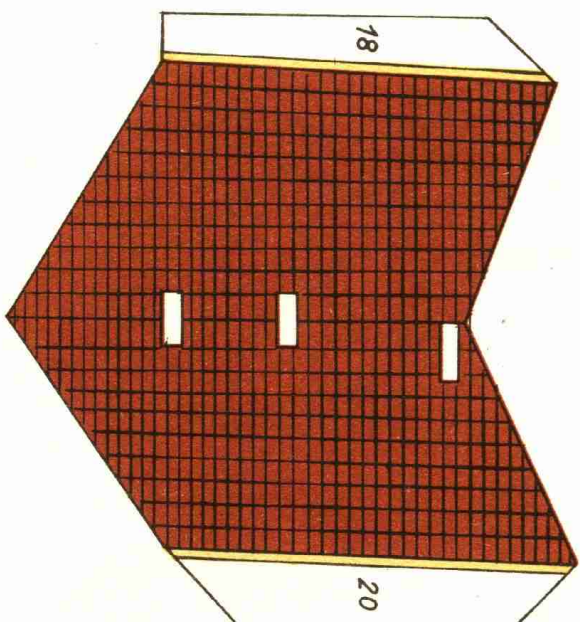
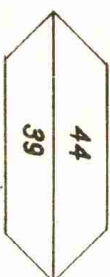
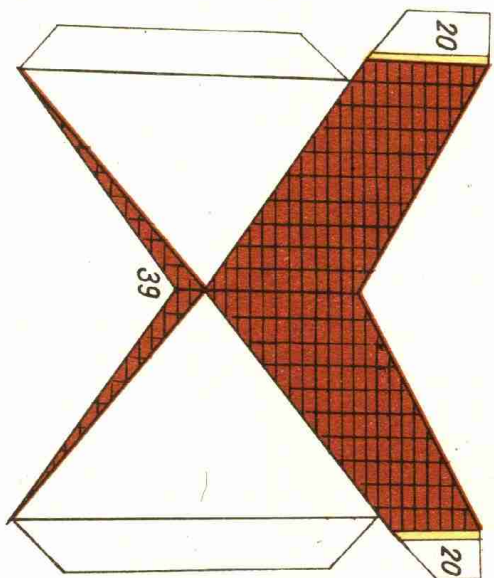
Zamek Królewski ARKUSZ V

39	21	40	45	40
39b	28	39a	44	39a
28	28	39	45	40
39a	21	39b	44	39a

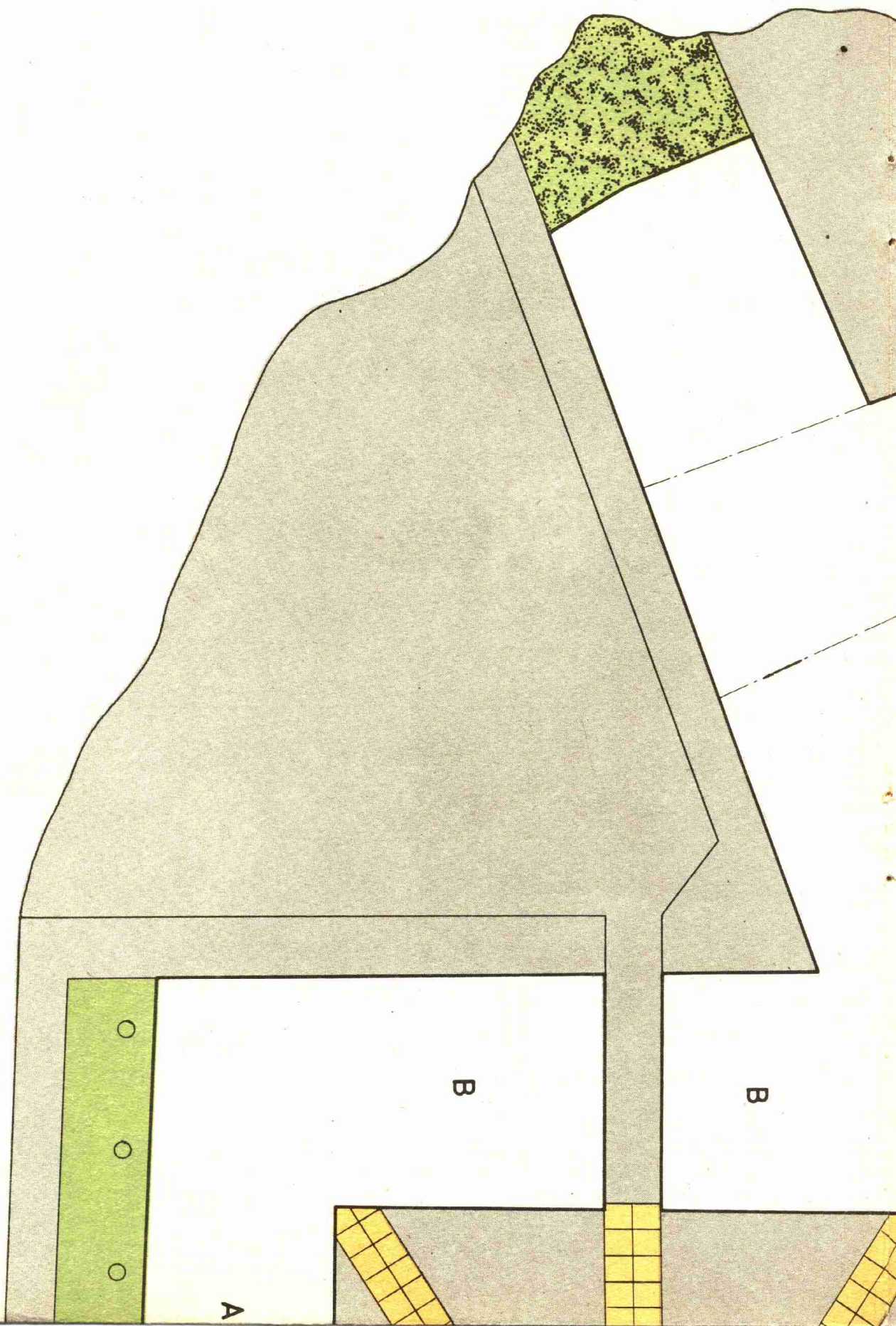
Zamek Królewski
ARKUSZ VI

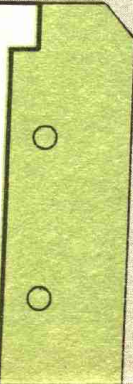
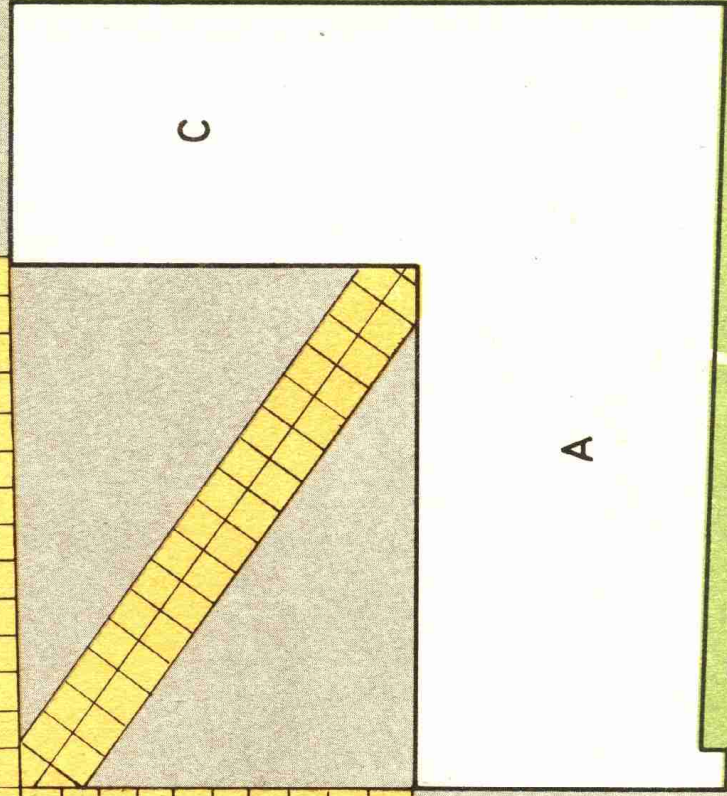
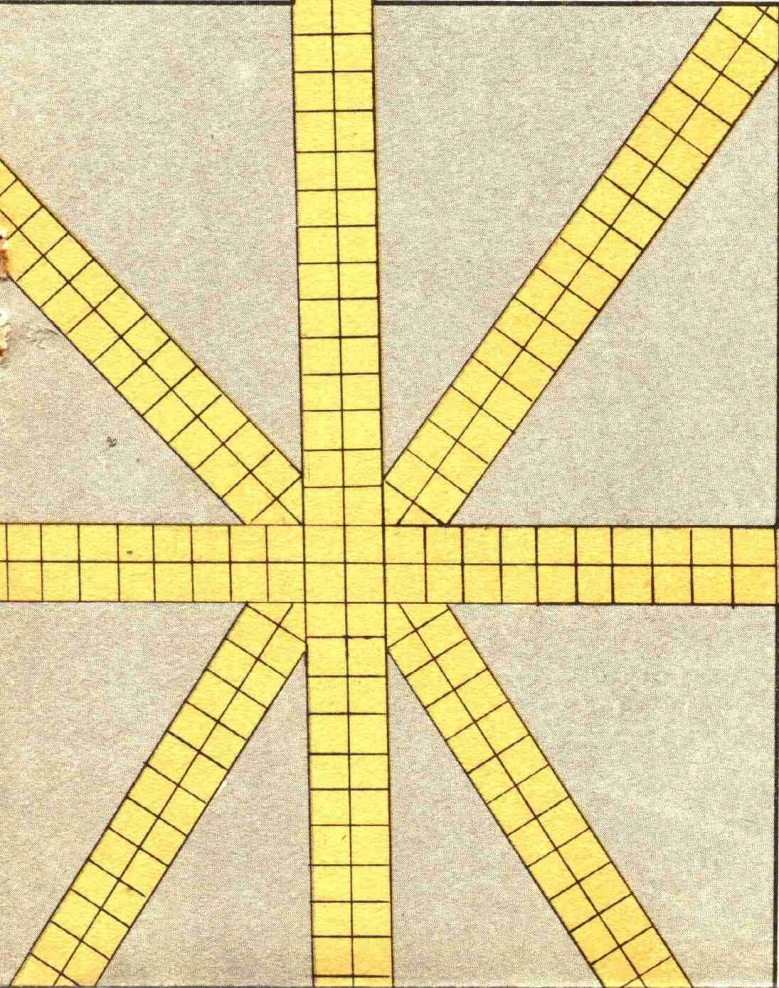
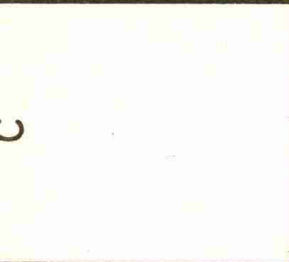
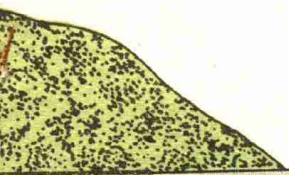


Zamek Królewski
Podłóże



E





A

C

